

Sygnatura akt XIII GC 1057/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ł., dnia 23 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Chańko

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2017 roku w Ł.

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 123,41 zł (sto dwadzieścia trzy złote i czterdzieści jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt XIII GC 1057/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 kwietnia 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego, Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4118,04 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że nabył w drodze umowy cesji przysługującą poszkodowanemu wierzytelność za najem pojazdu zastępczego, który został udostępniony poszkodowanemu na czas naprawy uszkodzonego pojazdu. Całkowity koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł 4118,04 złotych, ponieważ pozwany odmówił zapłaty wierzytelności w całości.

/pozew, k. 2-4/

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 maja 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zawarł ugodę z poszkodowanymi, na podstawie której zakończył postępowanie likwidacyjne i wypłacił pełne odszkodowanie. Pozwany zarzucił ponadto, że dwaj poszkodowani – właściciele uszkodzonego pojazdu – posiadali: D. Z. siedem pojazdów, a K. Z. dwa pojazdy. Pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował również wysokość roszczenia powoda, w tym stawkę za najem.

/odpowiedź na pozew, k. 19-24/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 kwietnia 2016 roku doszło do uszkodzenia pojazdu należącego do K. i D. Z. marki M. (...). W dniach 16 i 21 kwietnia 2016 roku poszkodowani zawarli umowy najmu z powodem, których przedmiotem był pojazd zastępczy.

/okoliczności bezsporne, umowy, k. 11 i 110dw./

Poszkodowani posiadali następujące samochody, D. Z.:

a) M. (...) (uszkodzonego) w okresie od dnia 13 grudnia 2015 roku do dnia 12 grudnia 2016 roku.

b) o. (...) od dnia 16 maja 2015 roku do dnia 15 maja 2016 roku,

c) f. (...) od dnia 16 czerwca 2016 roku do dnia 15 czerwca 2017 roku,

d) c. (...) od dnia 3 lipca 2015 roku do dnia 2 lipca 2016 roku;

K. Z. posiadał samochód M. (...) (uszkodzony) w okresie od dnia 13 grudnia 2015 roku do dnia 12 grudnia 2016 roku oraz A. (...) od dnia 4 grudnia 2016 roku do dnia 23 października 2017 roku.

/pismo (...), k. 25-41/

W dniu 16 kwietnia 2016 roku K. Z. i D. Z. zawarli z powodem umowę przelewu wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Kolejną umowę przelewu wierzytelności poszkodowani zawarli z powodem w dniu 21 kwietnia 2016 roku.

/cesja, k. 130dw. i k. 13/

W dniu 10 maja 2016 roku powód wystawił na rzecz poszkodowanych fakturę VAT o numerze (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego na kwotę 4.118,04 złotych.

/faktura, k. 14, regulamin k. 15/

W dniu 16 kwietnia 2016 roku K. Z. podpisał oświadczenie, że pojazd zastępczy będzie wykorzystywany w takim samym zakresie, jak pojazd uszkodzony do: dojazdów do pracy, dojazdów do placówek medycznych, wykonywania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

/oświadczenie K. Z., k. 12/

Uszkodzonym pojazdem poruszał się głównie K. Z., syn D. Z.. Poszkodowany w czasie likwidacji szkody przerwał naukę i nie pracował. Poszkodowany nie leczył się w czasie likwidacji szkody, nie prowadził działalności gospodarczej, a jedynie poszukiwał pracy i pomagał D. Z..

/zeznania D. Z., k. 1420dw., zeznania K. Z., k. 1430dw./

W dniu 19 kwietnia likwidator skontaktował się z K. Z. proponując kwotę 2.100 złotych tytułem odszkodowania na podstawie dokumentacji zdjęciowej. Jednocześnie zaproponował konsultację z warsztatem naprawczym i kontakt około godziny 15.00 „na koniec pracy”.

/nagranie z dnia 19 kwietnia 2016 roku, k. 18/

Tego samego dnia o godzinie 15:19 likwidator ponownie skontaktował się z K. Z. i dowiedział się, że mechanik musi obejrzeć pojazd przed wyceną kosztów naprawy. Likwidator uzgodnił, że zostanie wysłany rzeczoznawca na oględziny pojazdu.

/nagranie z dnia 19 kwietnia 2016 roku, k. 18/

W dniu 22 kwietnia 2016 roku o godzinie 11.43 do K. Z. zadzwonił likwidator strony pozwanej A. O.. Poszkodowany poinformował, że zapoznał się z wyliczeniami szkody dokonanyymi przez rzeczoznawcę. Poszkodowany podał, że ma jedną uwagę w związku z kosztorysem naprawy, odnośnie braku uwzględnienia kosztów holowania pojazdu. Likwidator stwierdził, że kwota za holowanie pojazdu jest „do zaakceptowania” (1:16-1:23). Likwidator zapytał, czy „całość sprawy, kwotę 3.443,15 zł + kwota za holowanie 250 złotych – zamykamy całość sprawy, bez dodatkowych roszczeń odnośnie szkody także w przyszłości, rozumiem? Tak?” (1:41-2:00). Poszkodowany zapytał, czy musi się teraz decydować, ale likwidator powiedział, że może się zastanowić i zweryfikować tę propozycję. Likwidator przypomniał o zgłoszeniu do oględzin uszkodzonego telefonu. Likwidator wskazał, że wobec niewpisania telefonu jako uszkodzonego podczas zdarzenia – nie akceptuje odszkodowania za telefon, bowiem uszkodzenia nie powstały podczas zdarzenia. K. Z. poprosił o czas do namysłu i umówił się na telefon w następnym tygodniu, między godziną 7-15, „nie ma znaczenia” (3:34).

/nagranie z 22 kwietnia 2016 roku/

W tym samym dniu poszkodowany K. Z. odbył jeszcze trzy rozmowy telefoniczne z pracownikami call-center pozwanego, od godziny 13.41. Następnie o godzinie 13.46 oddzwonił do niego likwidator strony pozwanej A. O.. Poszkodowany prowadził rozmowę w obecności swojego ojca D. Z.. Poszkodowany poinformował, że zgadza się na kwotę, która była mu przedstawiona. Likwidator zapytał, czy zamykamy całość sprawy kwotą z kosztorysu plus fakturą za holowanie „w ramach ugody, która zamyka wszelkie roszczenia z tej szkody, bez dalszych roszczeń z wypłatą na Pana rachunek bankowy” (0:37-0:58). Likwidator poprosił o telefon do D. Z., ale okazało się, że ten stał obok. Po przekazaniu słuchawki likwidator podyktował warunki ugody informując, że zamyka ona „wszelkie roszczenia wynikające z tej szkody” (2:10), „bez dalszych roszczeń z tego tytułu w przyszłości wypłatą na konto Pana K.”. Następnie likwidator powtórzył, że zamyka to wszelkie roszczenia i usłyszał „Tak”. Likwidator zakończył informacją, że kwotę przekazał do wypłaty.

/nagranie z dnia 22 kwietnia 2016 roku, 13.46 k. 18, zeznania D. Z., k. 144odw./

D. Z. zinterpretował słowa likwidatora jako zakończenie likwidacji szkody oraz, że zaproponowaną przez pozwanego kwotę przyjmuje jako ostateczną.

/ zeznania D. Z., k. 144odw./

W dniu 19 maja 2016 roku o godzinie 12:13 likwidator strony pozwanej A. O. zadzwonił do poszkodowanego K. Z.. W rozmowie, po ustaleniu danych personalnych poszkodowanego likwidator przypomniał o rozmowie z dnia 22 kwietnia 2016 roku, w której wynegocjowano ugodę. Poszkodowany na początku rozmowy dążył do jej przełożenia na inny termin. Wskazywał, że nie pamięta, czy umowę najmu pojazdu zastępczego podpisał przed zakończeniem likwidacji szkody, czy po. Nie umiał określić, kiedy podpisał umowę cesji oraz umiejscowić tych zdarzeń w czasie. W celu sprecyzowania tych informacji rozmowę przełożył na kolejny dzień.

/stenogram nagrania, k. 54-55odw, nagranie, k. 18/

W dniu 21 kwietnia 2016 roku pracownik pozwanego wykonał dokumentację zdjęciową uszkodzonego pojazdu oraz telefonu komórkowego K. Z..

/dokumentacja zdjęciowa, k. 18/

K. Z. wypożyczył pojazd zastępczy przed zawarciem ugody z pozwanym. W dacie negocjacji ugody najem trwał. Przedstawiciele strony powodowej poinformowali go, że za najem otrzyma osobną fakturę, która zostanie wystawiona po jego zakończeniu.

/zeznania K. Z., k. 143odw./

Pismem z dnia 20 maja 2016 roku A. O., starszy konsultant pozwanego poinformował powoda, że nie może rozpatrzyć roszczeń powoda z uwagi na trwające postępowanie wyjaśniające.

/informacja pozwanego, k. 17 i akta szkodowe, k. 18/

Decyzją z dnia 9 czerwca 2016 roku pozwany odmówił realizacji roszczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Pozwany w uzasadnieniu wskazał, że likwidator był umówiony na spotkanie w dniu 1 czerwca 2016 roku, po wcześniejszym kontakcie telefonicznym z dnia 31 maja 2016 roku, ale poszkodowany odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji pozwanemu.

/decyzja, akta szkodowe, k. 18/

Uzasadniony czas naprawy pojazdu, biorąc pod uwagę zakres jego uszkodzeń, wynosił 13 dni. Części zamienne do samochodu marki M. (...) były ogólnodostępne i nie było koniecznym oczekiwanie na ich sprowadzenie. Sam technologiczny czas naprawy wyniósłby jedynie 2 dni – naprawa była drobna. Na okres ten składałyby się również czynności organizacyjne naprawy oraz 3 dni wolne od pracy przypadające w okresie likwidacji szkody.

/opinia pisemna biegłego, k. 72-74/

Ustalając stan faktyczny Sąd tylko w części oparł się na zeznaniach K. Z.. Świadek przyjął postawę obronną, ponieważ w trakcie zeznań nie potrafił wyjaśnić ani rozbieżności między treścią oświadczenia odnośnie sposobu korzystania z pojazdu uszkodzonego, ani odnośnie przyczyn zatajenia przed likwidatorem wynajęcia pojazdu zastępczego na koszt pozwanego. Poszkodowany w istocie bowiem próbował uzyskać ze szkody jak najwięcej korzyści dla swoich potrzeb. Z jednej strony bowiem zawarł ugodę związaną z gotówkową likwidacją szkody, z drugiej chciał bezgotówkowo wynająć pojazd zastępczy. Obie formy likwidacji szkody były nie do pogodzenia ze sobą, gdyby poszkodowany rzetelnie informował obie strony procesu o swoich zamierzeniach. Poszkodowany próbując wybrnąć ze sprzeczności, w jaką popadł nie informując pozwanego o najmie pojazdu zastępczego, zasłaniał się niewiedzą, mylnymi informacjami oraz tym, że słowa likwidatora były niewyraźne. Ten ostatni zarzut wobec treści nagrania nie pokrywał się z rzeczywistością. Sąd odtworzył nagranie stronom postępowania i obu świadkom, przy czym drugi poszkodowany – D. Z. wskazał, że słyszał i rozumiał likwidatora wyraźnie.

Ani w rozmowie z likwidatorem, ani w zeznaniach składanych podczas rozprawy poszkodowany nie potrafił wyjaśnić, dlaczego nie informował o wynajęciu pojazdu zastępczego, roszczeniu na ponad 4.000 złotych, a wskazał uszkodzony telefon i podkreślał kwestię holowania – fakturę na kwotę 250 złotych. Świadek zeznał: „w sumie mogłem o tym wspomnieć, ale nie pomyślałem wtedy”. Ta niekonsekwencja świadczy jedynie o próbie manipulowania przez świadka faktami i poszukiwaniu we własnym niedoświadczeniu uzasadnienia dla działania niełojalnego względem dłużnika. Świadek zeznał, że sięgał po informacje dostępne na forach internetowych oraz był wcześniej instruowany przez przedstawicieli powoda jak ma prowadzić rozmowę z likwidatorem. Dlatego w rozmowie z nim zataił fakt zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego.

Świadek K. Z. okłamał likwidatora odnośnie tego, że nie wiedział czy w dacie zawarcia ugody miał już pojazd zastępczy. Świadek dzień przed ugodą brał udział w oględzinach z udziałem likwidatora, w dniu ugody dzwonił do pozwanego kilkakrotnie, a tymczasem niespełna miesiąc później miałby nie pamiętać tych okoliczności. Podobnie zaskakująca jest korelacja dat. Świadek zawarł drugą umowę najmu pojazdu zastępczego w tym samym dniu, co wizyta likwidatora i wykonanie zdjęć pojazdu (21 kwietnia), dwa dni po ofercie gotówkowego zakończenia naprawy złożonej przez pozwanego (19 kwietnia). Pomiędzy ofertą zakończenia szkody poprzez wypłatę kwoty 2.100 złotych, a oględzinami, poszkodowani mieli rzekomo podpisać również umowę cesji (21 kwietnia), a następnego dnia zawrzeć ugodę telefonicznie i później nie pamiętać, kiedy najem miał miejsce i czy trwał w dacie oględzin i zawarcia ugody. W ocenie Sądu budzi wątpliwości, czy umowa cesji oraz najmu nie zostały antydatowane, aby wskazywały datę rozporządzenia wierzytelnością przypadającą przed datą ugody telefonicznej. Stąd niepewność obu świadków, co do tego czy najem trwał, czy też nie w dacie, kiedy zawierali ugodę.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości, jako niezasadne.

Zgodnie z art. 512 k.c. dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie. Przepis ten stosuje się odpowiednio do innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a poprzednim wierzycielem.

Powód nie udowodnił, w jakiej dacie zawiadomił dłużnika przelanej wierzytelności o fakcie dokonania obu cesji. Uczynił to jednak zapewne w dniu 10 maja 2016 roku – bowiem taka data widnieje na fakturze z k. 14 oraz informacji od pozwanego z k. 17. Zatem w dniu 22 kwietnia 2016 roku pozwany niewątpliwie nie wiedział o dokonaniu przez poszkodowanych przelewów wierzytelności. Czynności te nie były zatem w świetle art. 512 zd. 2 k.c. skuteczne względem pozwanego. Skoro zdanie pierwsze art. 512 k.c. wprost wymienia „świadczenie”, zaś zdanie drugie odnosi się do „innych czynności prawnych”, w ocenie Sądu przepis obejmuje swoją dyspozycją wszelkie surogaty spełnienia świadczenia: zwolnienie z długu, datio in solutum, ugodę, potrącenie, rozłożenie świadczenia na raty. Zgodnie z art. 512 k.c. dłużnik pozostający w uzasadnionym przeświadczeniu o tym, że wierzycielem jest cedent, spełniając świadczenie na jego rzecz doprowadza do wygaszenia swojego długu. Zawiadomienie o przelewie z teoretycznoprawnej perspektywy stanowi oświadczenie wiedzy cedenta. Dopóki zatem dłużnik o przelewie nie zostanie zawiadomiony, chroniona jest jego dobra wiara oraz pozostają w mocy skutki wszelkich czynności prawnych dokonanych z cedentem.

Przed przystąpieniem do analizy porozumienia pomiędzy pozwanym a poszkodowanymi D. i K. Z., należy wskazać, że przedmiotem przelewu w niniejszej sprawie była istniejąca, a nie przysłała wierzytelność. Strony sprecyzowały bowiem stosunek prawny, z którego wierzytelność będzie wynikać, zaś ta powstała w chwili uszkodzenia pojazdu. W dacie wystawienia faktury na poszkodowanych przez powoda w dniu 10 maja 2016 roku sprecyzowaniu uległa jedynie wysokość wierzytelności oraz powstała jej wymagalność. Wierzytelność jednak istniała w dacie przelewu, ale nie była wymagalna.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Między stronami pole niepewności, które objęły rokowania poprzedzające ugodę, wypełniły kwestie: kosztów naprawy pojazdu, kosztów uszkodzenia telefonu oraz koszty holowania. Sąd mając na uwadze, że roszczenie w przedmiotowej sprawie zostało uregulowane między stronami na podstawie ugody podczas rozmowy telefonicznej zarejestrowanej na nośniku elektronicznym w dniu 22 kwietnia 2016 roku oddalił powództwo w całości.

Uгода jest umową, która umożliwia likwidowanie konfliktów na drodze kompromisu bez konieczności odwoływania się i angażowania osób trzecich. Uzasadnieniem dla zawarcia ugody może być niepewność stron w zakresie ich sytuacji prawnej, która oceniana jest w kategoriach subiektywnych. Istotą ugody jest czynienie sobie wzajemnie ustępstw w zakresie oczekiwanych rezultatów stosunku prawnego regulowanego przez strony. Rozmowę z likwidatorem Sąd odtworzył obu świadkom podczas ich zeznań, ale tylko D. Z. przyznał, że rozumiał jej treść, jako wyczerpującą: „wszelkie roszczenia wynikające z przedmiotowej szkody”. „Wszelkie”, a zatem w świetle art. 65 k.c. także wynikłe z uszkodzenia pojazdu koszty najmu pojazdu zastępczego. Dokonując takiej oceny Sąd podziela w całości wykładnię przeprowadzoną w tożsamym stanie faktycznym przez Sąd Okręgowy w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w sporze między tymi samymi stronami procesu, zakończonym prawomocnym wyrokiem z dnia 14 czerwca 2017 roku, sygn. akt XIII Ga 243/17. Sąd Okręgowy podkreślił, że użycie przez likwidatora takich sformułowań jak: „zawarcie ugody definitywnie zamyka szkodę”, „my do szkody już nie wracamy” jednoznacznie wskazuje, że uгода obejmuje całość roszczeń przysługujących poszkodowanemu w związku ze zdarzeniem szkodzącym (uzasadnienie SO w Łodzi, sygn. akt XIII Ga 243/17, niepublikowane, w posiadaniu stron).

Istotą sporu było to, czy oświadczenie woli było dostatecznie oświecone, tzn. czy poszkodowany składając oświadczenie woli wiedział dokładnie o zakresie przysługujących mu uprawnień. Likwidator szkody nie poinformował poszkodowanego o przysługujących mu roszczeniach, w trakcie rozmowy uzgodniono wyłącznie kwestie organizacyjne związane z przeprowadzeniem procesu likwidacji szkody. Przedstawiono ofertę, aby zakończyć likwidację szkody jedną ugodą, która zamyka wszelkie roszczenia związane z kolizją. Likwidator uznał przy tym roszczenie za holowanie, ale odmówił uznania roszczenia za telefon komórkowy. Okoliczności te były niezwykle ważne, bowiem świadczyły o objęciu negocjacjami także elementów wykraczających poza sam koszt naprawy pojazdu. Zarówno D. Z. jak i K. Z. na sugerujące pytanie pełnomocnika powoda odpowiedzieli, że uznali ugodę jako dotyczącą tylko kosztów naprawy. Zeznania w tym fragmencie obu świadków były nieprawdziwe i niezgodne z treścią nagrań. K. Z. sam poruszył kwestię holowania, zaś likwidator w rozmowie z nim odwołał się do zgłoszenia uszkodzonego telefonu i odmówił uznania tego roszczenia, jako pozostającego w związku ze szkodą.

Strony postępowania uczyniły wobec siebie wzajemne ustępstwa. Poszkodowany zobowiązał się, że nie będzie już podnosić **żadnych roszczeń**, zaś pozwany wypłaci odszkodowanie w wysokości 3.443,15 zł oraz 250 zł za holowanie. Twierdzenie, że strony nie negocjowały najmu pojazdu zastępczego w sytuacji, w której istnienie takiego roszczenia K. Z. umyślnie zataił, jawi się jako całkowicie bezzasadne. Zachowanie świadka -poszkodowanego stanowiło wyraz reservatio mentalis, zastrzeżenia potajemnego. Świadek przemilczał istotną okoliczność dla treści ugody, co w sposób jasny wskazuje na jego złą wiarę podczas rokowań. Likwidator szkody w czasie rozmowy parokrotnie informował poszkodowanego, że zawarcie ugody definitywnie zamyka drogę do występowania z dodatkowymi roszczeniami, co poszkodowany zaakceptował. Gdyby dysponował innym roszczeniem albo powiadomił, że rozporządził innymi roszczeniami na rzecz podmiotu trzeciego – do ugody zapewne by nie doszło. W świetle powyższego, zgodnie z jasnymi, precyzyjnymi i świadomie sformułowanymi oświadczeniami obu poszkodowanych, zawarta ugoda wyczerpała zakres ich roszczeń związanych z kolizją, za którą odpowiadał pozwany.

Zgodnie zaś z art. 512 zd. 2 k.c. zrzeczenie się tych roszczeń wobec dłużnika w toku ugody było czynnością prawną, która wywołała skutek względem powoda. Przytoczony przepis zatem będzie powodował, że rzeczywista data zawarcia umowy cesji, nie ma żadnego znaczenia dla sprawy. Istotnym w kontekście zawartej ugody był nie dzień zawarcia umów przelewu, ale dzień powiadomienia o nich pozwanego. Powód nie dowiódł zaś zgodnie z art. 6 k.c. aby uczynił to przed 10 maja 2016 roku. Punktem wyjścia dla osadzenia ciężaru dowodu jest bowiem art. 7 k.c. w zw. z art. 512 zd. 2 k.c. Skoro jak zaznaczono, ochronie podlega dobra wiara dłużnika, obejmuje ją również domniemanie z art. 7 k.c. W konsekwencji, ciężar dowodu co do tego, że dłużnik spełniając świadczenie na rzecz cedenta wiedział o przelewie, będzie więc ciążył na cesjonariuszu, czyli powodzie (B. Łubkowski, Komentarz KC, t. II, 1972, s. 1225; K. Zawada, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 1371; G. Sikorski, w: Ciszewski, Komentarz KC, 2014, s. 926; K. Przybyłowski, Dobra wiara w polskim prawie cywilnym, s. 17 i n.).

K. Z. twierdził na rozprawie, że był przekonany, że ugoda dotyczy kosztów naprawy, a najem to „inna faktura”. Jednakże, gdyby poszkodowany rzeczywiście przebywał w stanie mylnego wyobrażenia co do stanu faktycznego, to z całą pewnością nie uchyliłby się od skutków swojego oświadczenia woli. Do ugody bowiem znajduje zastosowanie art. 918 § 1 k.c. zgodnie z którym uchylene się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie powstałby, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Niepewność dotyczyła wysokości szkody wynikającej ze zdarzenia prawnego – kolizji. Poszkodowany mimo późniejszych telefonów do pozwanego i próby uzyskania decyzji kończącej postępowanie po uzyskaniu informacji, że likwidację zamknęła ugoda telefoniczna, nie złożył oświadczenia o uchyleniu się od jej treści. Na rozprawie zaś wskazał, że chodziło o zbycie wierzytelności na rzecz firmy skupującej roszczenia przeciw zakładom ubezpieczeń, a nie wątpliwość co do zakresu ugody.

Szkoda w postaci uszkodzenia samochodu, jak również szkoda w postaci utraty możliwości poruszania się pojazdem, mają wymiar majątkowy i obie powstały w dacie kolizji. Nie był jedynie znany ich rozmiar. O rozmiarze zaś decydowały

strony autonomicznie w treści ugody. Dlatego, skoro ugoda między cedentem a pozwanym wyczerpywała wszelkie roszczenia, to również roszczenie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Na marginesie, w razie niepodzielenia argumentacji w odniesieniu do zawartej ugody, Sąd I-instancji zwraca jedynie uwagę na drugi samodzielny argument przemawiający za oddaleniem powództwa w całości. Poszkodowany K. Z. mógł wykorzystywać czwarty pojazd S. do swoich celów, bez konieczności wynajmowania pojazdu zastępczego. Jeżeli bowiem najem w tej sprawie miał miejsce, to był on całkowicie zbędny. W gospodarstwie domowym, w którym były trzy osoby, D. Z., jego żona i K. Z. – syn, były cztery samochody. Nawet jeżeli jeden uległ uszkodzeniu, to bez trudu można go było zastąpić pozostałymi pojazdami. Dodatkowo, sposób korzystania z pojazdu uszkodzonego wskazany w oświadczeniu przez poszkodowanego K. Z. nie potwierdził się w postępowaniu dowodowym. Poszkodowany nie leczył się, nie uczył się, ani nie pracował, samochód wykorzystywał okazjonalnie i mógł to czynić używając jednego z pojazdów swoich rodziców. Twierdzenie, że nie mógł tego robić, bo mógł im uszkodzić pojazd, jawi się jako niewiarygodne, a nadto sprzeczne z powinnościami wierzyciela z art. 354 § 2 k.c. Zachowanie poszkodowanego w kilku aspektach stanowiło wyraz skrajnego braku współdziałania z dłużnikiem albo było nakierowane na zysk. Jak bowiem inaczej ocenić postawę, w której poszkodowany z obawy, by nie uszkodzić pojazdu S. wygenerował wierzycielność na kwotę 4.118,04 złotych. Nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 §2 k.c., 362 k.c. i 826 §1 k.c.). Na dłużniku powinien w związku z tym ciążył obowiązek zwrotu tylko wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do odczuwalnego wzrostu składek ubezpieczeniowych. Uzasadnienie dla niekorzystania z pojazdów rodziców było również nielogiczne, jeżeli dokona się analizy obowiązków najemcy wynikających z regulaminu wypożyczalni powoda zawartych w części III pkt 1 i 2. Zakres odpowiedzialności najemcy za przedmiot najmu był szeroki.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i kosztów celowych. W niniejszym postępowaniu pozwany wygrał sprawę w całości, tym samym Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 złotych w punkcie 2 wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)